

Kalendarium strajków i pacyfikacji

13 GRUDNIA 1981

Internowanie czołowych działaczy Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”, w tym przewodniczącego Leszka Waliszewskiego. Rozpoczynają się pierwsze akcje strajkowe, w regionie tworzą się także struktury podziemne. Do 28 grudnia 1981 r. w woj. katowickim strajkuje ok. 50 zakładów pracy. Podejmują je m.in. załogi ponad dwudziestu kopalń węgla kamiennego (Andaluzja, Wujek, Staszic, Rozbark, Julian, Brzeszcze, Bolesław Śmiały, Anna, Borynia, Jankowice, Lenin, Mysłowice, Halemba, Wieczorek, Jastrzębie, Manifest Lipcowy, Moszczenica, XXX-lecia PRL, 1 Maja, ZMP, Piast, Ziemowit) i hut (m.in. kombinat Huta Katowice, huta Baildon).

13 GRUDNIA 1981

Strajki protestacyjne w jedynastu zakładach pracy województwa częstochowskiego. Poza jednym, zorganizowanym w Zakładzie Remontowo-Sprzętowym Energetyki „Energoprem” w Lublińcu (zakończył się 16 grudnia, organizatorzy strajku otrzymali wyroki od 1 roku do 3 lat więzienia), wszystkie kończą się jeszcze tego samego dnia.

14-17 GRUDNIA 1981

Strajki 14 zakładów pracy woj. bielskiego, m.in. w FSM, Befie. 15 XII aresztowany zostaje Julian Pichur, organizator strajku w Befie (skazany 8 I 1982 na 3 lata więzienia). 16 XII za próbę organizacji strajku w Andrychowskiej Fabryce Maszyn aresztowano Wiesława Pyzio (4 I 1982 skazany na 3 lata więzienia).

15 GRUDNIA 1981

Pacyfikacja przez siły milicyjno-wojskowe protestów górników kopalni Rybnickiego Okręgu Węglowego. Wśród nich znajduje się m.in. KWK Manifest Lipcowy w Jastrzębiu-Zdroju. Wprowadzeni do akcji na tej kopalni funkcjonariusze plutonu specjalnego ZOMO strzelają do górników ostrą amunicją. Rany postrzałowe odnosią czterej uczestnicy protestu. 7 innych górników poddano hospitalizacji.

MW

W Jastrzębiu strzelano

Na wieść o wprowadzeniu stanu wojennego i aresztowaniu działaczy Solidarności w wielu zakładach województw katowickiego, bielskiego i częstochowskiego wybuchły strajki. Dwa główne postulaty to: zwolnienie internowanych i zniesienie stanu wojennego. Zanim kule plutonu specjalnego dosięgnęły górników z Wujka, dzień wcześniej, 15 grudnia 1981 r., zomowcy użyli ostrej amunicji podczas pacyfikacji strajkujących w kopalni Manifest Lipcowy w Jastrzębiu-Zdroju. W Hucie Katowice w Dąbrowie Górniczej, rozpoczęty 13 grudnia strajk trwał aż do Wigilii Bożego Narodzenia. Najdłuższy ze strajków rozpoczęty po 13 grudnia przeprowadzili górnicy z kopalni Piast w Bieruniu.

KWK Manifest Lipcowy

W nocy z 12 na 13 XII 1981 na wieść o aresztowaniach członków Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” KWK Manifest Lipcowy, pozostali jej członkowie udają się na teren kopalni, gdzie powołują Komitet Strajkowy z Janem Bożkiem na czele. Górnicy zbroją się i budują barykady. 15 XII ok. godz. 10.00 kopalnia zostaje otoczona przez oddziały ZOMO, MO oraz wojsko. Akcja pacyfikacji kopalni natrafia na bardzo silny opór górników. Czołgi trzykrotnie

24 grudnia do strajkujących pod ziemią górników kopalni Piast w Bieruniu zjeżdża ks. biskup Czesław Zimniak i udziela im absencji generalnej. Na święta strajkujący zostają bez żywności. Na kolację wigilijną każdy z górników dostaje pół kromki chleba i plaster jabłka

atakują bramę. Pluton Specjalny ZOMO strzela do strajkujących ostrą amunicją, są pierwsi ranni. Karetki pogotowia zostają wypuszczone na teren kopalni dopiero po ok. 50 min. O godz. 13.10 pada polecenie wycofania oddziałów szturmowych. Górnicy kilkakrotnie się gromadzą, co wzmaga czujność milicji i wojska, ale o godz. 14.00 ostatecznie rozchodzą się.

Huta Katowice

W proteście przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego i internowaniu działaczy Solidarności 13 XII 1981 r. o godz. 5.40 pracownicy blokują bramy wjazdowe na teren Huty Katowice. Powstaje Komitet Strajkowy, którym kieruje Antoni Kusznierek. O godz. 8.00 proklamowany zostaje strajk okupacyjny. 14 XII siły milicyjno-wojskowe dokonują pierwszego ataku. Zatrzymanych jest 100 osób. 18 XII pod wpływem akcji propagandowych prowadzonych przez wojsko około 1200 pracowników (spośród 6200 strajkujących) opuszcza teren zakładu. 23 XII MKS podejmuje decyzję o zakończeniu strajku. Na skutek akcji „odblokowania” kombinatu kilkadziesiąt osób internowano, 200 wyrzucano z pracy dyscyplinarnie, 1200 zwolniono za wypowiedzeniem, ponad 300 zostało ukaranych przez kolegia ds. wykro-



Po raz pierwszy zomowcy użyli ostrej amunicji podczas pacyfikacji KWK

czeń. Był to najdłuższy strajk stanu wojennego prowadzony w zakładzie powierzchniowym.

Kopalnia Piast

W KWK Piast od 14 XII na poziomie 650 metrów pod ziemią strajkuje ok. 2 tys. górników. W składzie Komitetu Strajkowego są m.in. Krzysztof Młodzik i Stanisław Trybuś. Ludzie dzielą się na grupy. Organizują łączność.

Żywność przekazują górnicy, którzy pozostali na powierzchni. Prasa i telewizja rozpowszechniają informacje o panującym na strajku terrorze. 24 XII do górników zjeżdża ksiądz, jest nim bp Czesław Zimniak, i udziela absencji generalnej. Na święta górnicy pozostają bez żywności. Na kolację wigilijną każdy solidarnie dostaje pół kromki chleba i plaster jabłka. Odwiedzający górników

Milicja rozbijała manifestacje pod krzyżem w rocznicę

Dramatyczne wydarzenie, których sceną stała się 16 grudnia 1981 r. kopalnia Wujek, były dla społeczeństwa wstrząsem. Spontanicznie pojawiły się inicjatywy upamiętnienia poległych górników.

Pod wzniesiony w miejscu tragedii krzyż przynoszono kwiaty i znicze, toteż dla władz stał się on „solą w oku”. W nocy z 27 na 28 stycznia 1982 r., zdewastowali go „nieznani sprawcy”. Wywołało to powszechne oburzenie, toteż komisarz wojskowy kopalni polecił postawić nowy krzyż.

Od 1982 r. dzień 16 grudnia opozycja czciła jako dzień pamięci po ofiarach Grudnia 1970 r. i górnikach zastrzelonych na Wujku.

W hołdzie poległym stoczniovcy z Wybrzeża, wykonali tablicę pamiątkową, jednak podjęta na początku grudnia 1983 r. próba jej umocowania przy kopalni nie powiodła się – Annę Walentynowicz i Kazimierza Świtonia, usiłujących przytwierdzić ją do krzyża, zatrzymano. Hołd poległym złożyli wówczas katowiccy studenci, którzy 16 grudnia 1983 r. w kilkuosobowych grupkach



Krzyż pod Wujkiem dla władzy był „solą w oku”